KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Listopada. Rok 1863. **№ 267.** Dnia 9 (21) Listopada 1863 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca g. 7 m. 32 / Zachód „ „ 3 „ 59 | Jutro, Śtej Cecylji P. M.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 18 (30) Października, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała Xiędza Wincentego *Orzeszkowskiego*, Prałata Kustosza Kollegiaty Pułtuskiej, Profesora Radnego Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, Prałatem Proboszczem Katedry Płockiej. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 18 (30) Października, na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy na fundusz wieczysty: a) dla Kościoła na Powązkach rs. 525, z przeznaczeniem procentu od rs. 300 na odprawienie dwa razy do roku Nabożeństwa żałobnego, a od rs. 225 na utrzymanie grobu familijnego; b) dla Kościoła Śgo Alexandra w Warszawie rs. 375, z przeznaczeniem procentu od summy rs. 75, na odprawienie corocznie dwóch Mszy Świętych czytanych za duszę niegdy Jakóba *Falkowskiego*, założyciela Instytutu Głuchoniemych w Warszawie, a od rs. 300 do rozdania przez Proboszcza Parafji Śgo Alexandra między dwie osoby jego Parafji prawdziwem ubóstwem dotkniętych; wreszcie: c) dla Instytutu Głuchoniemych w Warszawie rs. 300, od których procent przez Przełożonego Instytutu podnosić się mający, ma być obracany na jednorazowe wsparcie dwóch dziewczynek głuchoniemych wyznania Rzymsko-Katolickiego, po ukończeniu nauk z Instytutu wychodzących, sierot, albo rodziców w stanie biednym mających,—przez niegdy Marjannę *Pers*, Ochmistrzynię Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, testamentem na dniu 30 Listopada (11 Grudnia) r. z. urzędownie sporządzonym, uczynione, w myśl art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonymi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 18 (30) Października r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, darowiznę rs. 300, dla Kościoła Parafjalnego w mieście Szydłowie w Powiecie Stopnickim, przez Xiędza Karola *Zarzeckiego*, Emeryta, na dniu 31 Października (12 Listopada) 1859 roku urzędownie sporządzonym, prawnie zaakceptowanym, uczynioną w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie darowizny oznaczonymi, zatwierdziła. (D. P.)

Dnia 19go b. m., przypadła druga rocznica śmierci ś. p. JX. Biskupa Jana *Dekerta*, Sufragana Warszawskiego; z tego powodu w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, odprawione było za spokój duszy Jego, Nabożeństwo żałobne.

Pojutrze, w Kościele po-*Paulińskim* Sgo DUCHA, o godz: 9tej z rana, rozpocznie się żałobne Nabożeństwo roczne za dusze ś. p. zmarłych Braci i Siostr z Bractwa Opatrzności BOZKIEJ.

Pojutrze w Kościele XX. *Dominikanów*, o godz: 7ej rano, odprawiać się będą Exekwie Braci Młodszych Rożańca Sgo, dawniej zwane *Kawalerskie*.

Pojutrze, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola-Henryka *Thugutt*, Kupca i Obywatela tutejszego; oraz w rocznicę imienin ś. p. Jana-Klemensa *Minasowicza*, Artysty-Malarza, odbędzie się za spokój duszy tychże, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa i Siostra, Krewnych i Znajomych zapraszają.

Jutro o godzinie 2½ po południu, wyprowadzone zostaną zwłoki ś. p. Barbary z Koźmińskich *Dolewczyńskiej*, Obywatelki Przedmieścia Pragi, z Kościoła Śgo Krzyża na cmentarz Powązkowski, na które stroskana Familja zaprasza Krewnych i Znajomych.

Pojutrze, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 11tej z rana, w bolesną rocznicę śmierci Emilji z Kweisserów, 1go ślubu *Böhlendorff*, 2go *Dietrich*, odbędzie się Msza żałobna; na którą, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, jako w pierwszą smutną rocznicę skonu ś. p. Wincentego *Wrześniowskiego*, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów*, na Krako:-Przedm:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych i Znajomych.

Pamięć Człowieka prawego, osładzającego los bliźnich i poświęcającego się dla dobra ludzkości, nigdy nie zamiera w sercach żyjących. Taką pamięć pozostawił po sobie zmarły w Krośniewicach, Karol *Skorupski*, Naczelnik tamtejszego Urzędu Pocztowego. Dołącza się te kilka słów wspomnienia do modłów, jakie pojutrze, t.j. d. 23 b. m., w zbyt dotkliwą i bolesną 2-letnią rocznicę śmierci, wdzięczni wychowańcy, o spokój jego duszy zasyłać będą do BOGA, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana; na które to Nabożeństwo, zapraszają Kolegów i Przyjaciół zmarłego.

Jan-Nepomucen *Niemczyński*, syn Majstra stolarskiego, przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski, do grobu familijnego.

Oleś *Kühnl*, półtora roku mający, w dniu dzisiejszym życie zakończył. Niepocieszeni Rodzice po stracie jedynego Syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2ej po południu, z domu Nr 1588/9 przy ulicy Żurawiej, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj zeszła z tego świata M. *Samsonowiczowa*. Wdowa po Oficjaliście Skarbowym. Exportacja jej zwłok nastąpi jutro.

Wczoraj złożone zostały w grobach XX. *Bernardynów*, zwłoki JX. Kandyda *Zmudowskiego*, zmarłego w d. 19 b. m. w 59 roku życia swego a 30 Kapłaństwa.

Z prowincji.

Z Gubernji Warszawskiej.—W skutek otrzymanej wiadomości o ukazaniu się znacznej bandy na południe od Brzeskiej szosy, naczelnik wojenny Mińskiego oddziału Pułkownik Sokołowski, w dniu 23 Październik (4 Listopada), wysłał z Mińska do Cegłowa 3ci szwadron lejb-gwardji Grodzieńskiego pułku huzarów, 1szą secinę Dońskiego kozackiego pułku Nr 25 i trzy seciny Dońskiego pułku Nr 34, pod głównem dowództwem rotmistrza Sthal-von-Holstein.

Otrzymawszy wiadomość od kozaków powracających z miasta Siedlec, że w kierunku Kałuszyna na 4ej wiorście od Mińska, znajduje się banda konnych powstańców, którzy do nich nawet kilka razy strzelili, rotmistrz Sthal-von-Holstein, natychmiast wysłał naprzód secinę kozaków Dońskiego Nr 25 pułku pod dowództwem esauła Czumakowa, celem wyszukania bandy, a z pozostałą częścią oddziału ruszył sam w pewnej odległości za kozakami.

Na trzeciej wiorście od wsi Mieni, esauł Czumakow dopędził konną bandę z 300 ludzi, i stanąwszy nad brzegiem lasu w zaroślach, rozpoczął bitwę. Powstańcy również stanąwszy na równinie przeciwległego lasu, uformowali się w dwie linje, mając sześć w rezerwie. Na odgłos pierwszych strzałów oddział nagle wysunął się naprzód, lecz zaledwie rozpoczął się formować przy wyjściu z lasu, powstańcy sami rzucili się do ataku, skierowawszy się w części na kozaków, a w części na szwadron. Kozacy i huzarzy zdążyli wszakże rozwinąć się i uderzyli na powstańców z taką gwałtownością, że ci nie dojechawszy do naszego frontu, zwrócili się w tył; część działającą przeciwko szwadronowi prawie całą wycięto.

Ściganie trwało na przestrzeni 40 wiorst. Powstańcy kilkakrotnie usiłowali wstrzymać parcie kawalerji, przystawając w zaroślach i strzelając w celu zniszczenia za sobą przeprawy, lecz parci przez szwadron i kozaków bez przerwy, ponawiali atak, nakoniec rozbiegli się stanowczo.

Zniewoleni do ucieczki powstańcy, w celu przyspieszenia swego odwrotu, rzucali broń, mantelzaki, odzież, siodła i inne przedmioty coby mogły im ulżyć i posłużyć ku ocaleniu. Ściganie z nastaniem zmroku dopiero ustało. We wsi Borowie (w Powiecie Łukowskim), oddział rozlokował się na nocleg, zkąd wysłano ochotników, w celu dowiedzenia się o reszcie bandy, którzy donieśli, że banda ta, była dowodzoną przez Lutyńskiego, lecz na drodze rozbita, rozpierzchła się w różne strony. Tu dano ludziom wypocząć po 12togodzinnym ściganiu powstańców (od godziny 6ej rano do 6ej w wieczór), a rotmistrz Sthal-von-Holstein powrócił do Mińska.

W tej potyczce ze strony wojska zginął jeden kozak i raniono dwa konie; ze strony zaś powstańców, wnosząc z rozrzuconych ciał na całej przestrzeni pogoni, strata w zabitych i ranionych bardzo znaczna; zabrano 4 konie, 2 sztućce, 8 karabinów, 8 pistoletów, 5 pałaszy, 6 pik i patrontasze.

Jednocześnie z wyruszeniem oddziału rotmistrza Stahl-von-Holsteina, z Mińska na Cegłów, Pułkownik Sokołowski, wykomenderował tamże i 2gą kompanję strzelców z pułku jego dowództwa. Kompanja ta ciągnąc z naszą jazdą, spotkała się z konną bandą powstańców, która ukazała się z lewej strony drogi. Natychmiast strzelcy rozbiegli się po zaroślach lasu i rozpoczęli ogień, którym zmusili bandę w części do cofnięcia się, w części zaś do ucieczki. Kompanja wciąż szła w ślad za powstańcami, którzy kilkakroć przystawali broniąc się, a nawet w pobliżu wsi Siodła atakowali, lecz i tu byli odparci ze stratą.

Zgubiwszy ślad kawalerji, kompanja wyszła na Siennicką szose niedaleko od m. Mińska, dawszy znać o tem co zaszło Pułkownikowi Sokołowskiemu, który natychmiast wyruszył z Mińska (o 6ej wieczór) z dwoma kompanjami i komendą kozaków ku Siennicy, zkąd po noclegu, posunął się dalej ku Wielgolasom.

Z Przasnysza. Dnia 18 (30) Październ: w lesie należącym do wsi Wierzby, znaleziono powieszonego syna karczmarza z wsi Dudzina, Seweryna Kampińskiego, a 23 Paździer: (4 Listopada) w lesie w bliżkości m. Ciechanowa, znaleziono trzy ciała ziemią pokryte, z powrozami na szyjach, tudzież dwa ciała na Żydowskim kirkucie.

Z Łowickiego. Dnia 23 Paźdz: (4 Listopada) w lesie rządowym leśnictwa Kampinos, znaleziono człowieka wiszącego na drzewie.

Z Opoczyńskiego. Dnia 17 (29) Paździer: wojska Cesarsko-Rossyjskie pod dowództwem Jenerała Czengiery, rozpoczęły bój na polach gminy Dębno i przechodząc przez teritorjum gm: Tarczek, zakończyły takowy w obrębie gm: Bodzentyn, we wsi Sieradowicach. Z rozkazu wspomnionego Jenerała, zabici i ranni przewiezieni zostali z Sieradowic do m. Bodzentyna, zkąd Burmistrz w zastosowaniu się do wydanych rozporządzeń, doniósł o potyczce właściwemu Sądowi i posłał po Członków sądowych do spisania aktu zejścia.

Z Olkuskiego. Z dnia 17 (29) na 28 (30) Październ:, z bandy pieszej uzbrojonej w pistolety, a jeden główny przywódca obok tego w pałasz lub szpadę, składającej się z kilkunastu zbrodniarzy, 5 napadło na dom młynarza Macieja Piekoszewskiego okupnika młyna Renkowe zwanego, wśród lasu i zarośli w odosobnieniu nad rzeką Białką położonego, i zrabowało mu gotówką rs. 50, odzież i inne przedmioty do paręset rubli wartujące, po dopełnieniu czego i po wystrzale jednym z pistoletu, młynarza tego uprowadziło z domu i do sosny przywiązało, a potem udało się ku Nowej Kamionce w stronę zachodnią.

Z Iwangrodu. Dnia 25 Paździer: (6 Listopada) dwie bandy powstańców przybyły do wsi Bałtowa, a wziąwszy z sobą włościanina Baryszewa i żonę jego, udały się do miasta Baranowa i w tym punkcie rozdzieliły się na dwie części, z których jedna udała się do Lubartowa, a druga do Żelechowa.

Z Kaliskiego. Dnia 18 (30) Październ: o godz: 3 po południu, przechodzący oddział powstańców przez wieś Kościelnicę, zabrał ogiera lat 3 mającego, własnością Hr: Toll będącego.

Z Łukowa. Dnia 26 Paździer: (7 Listopada) do wsi Krzywda przybyła banda konnych powstańców, na drugi dzień przybyło jeszcze dwie inne bandy pod dowództwem Szydłowskiego i Leniewskiego. Wkrótce nadciągnęły wojska i po krótkotrwałej bójce, powstańcy uciekli do lasu pod wsiami Tjubówką i Kasydłem leżącego, pozostawiwszy na placu 19 trupów i 2 ranionych.

Z Warszawskiego. Dnia 28 Październ: (9 Listopada) powstańcy zabrali w Górze Kalwarji z miejscowej Kasy rs. 117, — oraz odebrali niejakiemu Warmowi 500 rs. powierzone mu przez Magistrat dla dostawienia do Banku Polskiego; nadto zabrawszy w zabudowaniach rządowych różne rzeczy — też zabudowania podpalili i wyszli z miasta, w chwili gdy miasto było w płomieniach. (Dz: Pow:).

Złożono w Redakcji *Kurjera* od służącej Jadwigi rs. 1 dla sierotek u PP. *Felicjanek*, z prośbą o westchnienie do BOGA za jej pomyślność.— Od W. J. złp. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*

Zaonegdaj o godzinie 6 ½ wieczorem, staroz: Lajbuś *Pozmant* powożący dorożką Nr 227 oznaczoną, jadąc z dwiema kobietami i dzieckiem od kolei żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, gdy wjeżdżał na most, wpadł na przejeżdżającą brykę frachtową, o którą odbił się z taką siłą, iż złamawszy barjerę, wraz z kobietami, dzieckiem, końmi i dorożką, spadł z mostu do łyżwy; jedna z tych kobiet, wdowa po żołnierzu, uległa mocnemu potłuczeniu i na kuracyę do Szpitala Śgo Rocha odesłaną została, druga zaś niewiadoma z nazwiska, po wydobyciu jej wraz z małem dzieckiem, wsiadła na bryczkę i odjechała do Warszawy, a powożący dorożkarz zbiegł.

Xięgarnia B. *Lessmana*, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 741, zniża dotychczasową cenę *Pierwszego Kursu Metody Francuzkiej*, *Ahna*, ze złp. 2 gr: 20, na groszy *dwadzieścia*. Kupującym Kurs 2gi i 3ci, dodaje się Kurs pierwszy ***bezpłatnie***. Po tejże cenie zniżonej dostać można we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Gospodarze rolni używają już w wielu krajach rur blaszanych, które wprowadzają w stodoły napełnione sianem. Tym sposobem chronią tож siano od zagrzewania się, gdyż wszelka wilgoć i ciepło, uchodzą na zewnątrz temi rurami przeprowadzonemi przez siano.

Jedna z kwestji gospodarsko-leśnych, to jest czy należy zbierać suche liście po lasach, czy nie; większością głosów znakomitych agronomów rozstrzygniętą została w ten sposób, aby takowe koniecznie zostawiać. Przez pozostawienie ich bowiem w lesie, oddaje się napowrót gruntowi to wszystko, co tylko liście te dla wykształcenia swego zabrały.

Na wszystkich prawie bez wyjątku targach, ceny budulcu i opału wzrastać nie przestają, a tym czasem lasy nasze coraz bardziej wyczerpują się z tej tak ważnej gałęzi bogactwa krajowego, i domagają się racjonalniejszego zagospodarowania. Całe złe leży w tem, że w handlu drzewem towarnem, wszystko robiło się cudzemi rękami negocjanta i na jego wyłączną korzyść. Ztąd też nie rzadko widzieć było można, jak przepyszne sosny masztowe, za które w portach Baltyckich płacono od 300 do 500 talarów, u nas sprzedawano na pniu, po kilka, a rzadko po kilkanaście rubli. To samo co z sosną dzieje się, równie i z dębem wyrobionym na klepki, tak właśnie jakby gospodarstwo leśne zupełnie było obce naszym gospodarzom. Jedyny środek na zaradzenie temu jest ten, ażeby tak samo jak ze zbożem, lnem i konopiami, które wielu już z producentów, sami spławiają lub zwożą do portów, postępowano i z drzewem, zwłaszcza, że oddzielnych zasobowych na to kapitałów wcale nie potrzeba, gdyż tych dostarczą im nabywcy zagraniczni, albo wprost od siebie, albo za pomocą odpowiednich agencji.

Dramat *Barriera*, p. n. Demon gry, wysnuty z namiętności szulerskiej, a przedstawiony w tych czasach w Paryżu, zaliczony został do najlepszych tegoczesnych dramatycznych utworów. Autor studjował gracza wszechstronnie, przedstawił jego żądze, rany ukryte, wahania, dreszcze i pot zimny, który występuje na czoło pochylonego nad otchłanią ślepego trafu. Słowem nowy ten utwór zjednał Autorowi Dziewic marmurowych, znanych na teatrze tutejszym p. n. Kobiety z Kamienia, największe i najsłuszniejsze razem powodzenie.

W tych czasach wyszedł z druku piąty tom Parlamentarnej Historji Francji przez *Guizota*. Wspomniony tom zakończa to ważne dzieło streszczające wszystkie kwestje polityczne od 1818 do 1848 roku. Parlamentarna Historja Francji, nietylko jest uzupełnieniem pamiętników tego słynnego Pisarza i męża stanu, ale nadto stanowi ona niejako zbiór dokumentów, bez których trudno byłoby ocenić Restauracyę i Rządy *Ludwika-Filipa.*

Między innemi zajęciami we Francji, nie małą także uwagę zwracają na siebie wybory Akademickie. Zmarli Członkowie Akademji PP. Alfred *de Vigny* w Akademji Francuzkiej, i Eugenjusz *Delacroix*, w Akademji Sztuk Pięknych, opróżnili dwa fotele Akademickie, o które dobijać się będą nowi kandydaci, znani ze swego talentu i pióra, jak PP. *Gerome*, Jules *Janin*, Kamil *Doucet*, *Autran*, Teofil *Gautier* i inni. W Akademji Sztuk Pięknych, już po Eugenjuszu *Delacroix*, zajął miejsce, jak świeże wiadomości donoszą, P. August *Hesse.*

Temi dniami powołał P. van *Deen*, Professor fizyologji przy Hollenderskiej Wszechnicy w Gröningen, Dra Felixa *Nawrockiego*, rodem z pod Warszawy, na asystenta do swego Instytutu fizyologicznego. Pan *Nawrocki* były uczeń Uniwersytetu w Wrocławiu promowany dopiero w Styczniu r. b. na Doktora Medycyny, zyskał już poprzednio swemi pracami znakomity rozgłos w świecie naukowym, ztąd też Professor van *Deen*, pominąwszy wszystkich nader licznych współubiegających się o powyższą posadę, wybrał bez względu na narodowość P. Dra *Nawrockiego.*

Podróże balonowe nieudają się wcale. Nawet i odbyta przez P. *Glaisher* wraz z P. *Cornwall*, w blizkości Birbingham w Anglji, w celu naukowym napowietrzna wycieczka, nie powiodła się zupełnie. Była to piętnasta z kolei naukowa przejażdżka, jaką ci uczeni przedsiębrali, a rezultatem jej pęknięcie balonu, i poranienie się obu żeglarzy.

Z sławnej fabryki machin *Borsiga* w Berlinie, wysłano w tych dniach tysiąc pięćsetną lokomotywę do Minden.

Wiadomo, iż siarka zapobiega bardzo chorobie winogron, dla tego też, produkt ten tak się podniósł w cenie we Francji, że fabryki kwasu siarczanego, rzuciły się do fałszowania tego produktu.

(*)

W W. X. Poznańskiem w Nietrzanowie, 16 b. m. zakończył życie ś. p. Alfons *Białkowski.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. rs. 10 na Kościół na Grzybowie.— Od Józefa *Sz:* złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed *Reformatami.*

W czasie odbytej w d. 9 b. m. uroczystej installacji w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej nowego Rektora JX. Henryka *Kossowskiego*, Magistra Ś. Teologji, tenże miał odpowiednią przemowę, którą Przegląd Katolicki, ogłosił drukiem w ostatnim zeszycie (46).

Redakcja Gazety „*Breslauer Zeitung*“, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że prenumerata na tęż Gazetę, dwa razy dziennie wychodzącą od dnia 1 Stycznia 1864 roku, przyjmowaną będzie w Expedycji Gazet przy Pocztamcie Warszawskim. Cena prenumeraty: kwartalnie rs. 4 kop: 37.

Na Wystawę Tstwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy: *Kaniewskiego*, Poranek; *Brzozowskiego*, miasto Będzin i skały, krajobraz; Tegazo, Anioł Stróż *Brodowskiego*, Koń hetmański; *Wyszyńskiego*, Krakowskie-Przedmieście; *Kossaka*, Wojna i Siwosz sąsiada, dwie akwarele.

Tygodnik Illustrowany Ner 217, wyszedł z druku i zawiera: Elżbieta z Krasińskich Jaraczewska (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Grota Łokietka w Ojcowie (z drzewo:); Kościół Katedralny w Włocławku (z drzewo:); Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego; Illustrowane przysłowia (z drzewo:); Pierwsze złudzenie; Ślub (ballada studencka); Z Mysłowic do Krakowa; Przegląd polityki zagranicznej; Szachy; Rebus.

Kalendarz ścienny na rok 1864 wyszedł z druku nakładem Wiktoryna *Noakowskiego.* Jest do nabycia we wszystkich Xięgarniach i Składach papieru. Skład główny tegoż Kalendarza w Składzie papieru Karola *Woyczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej Nr 614*b*.

Od onegdaj otwarty został przy ulicy Rymarskiej w domu Hr: A. *Przezdzieckiego*, gdzie był dawniej skład luster P. *Silberberga*, nowy skład nasion, cukru i t. p. przedmiotów; oraz fabryka musztardy, pod firmą J. G. *Berlińskiego.* Właściciel prowadząc już ten interes przez lat jedenaście w znanym dawniej takiegoż rodzaju zakładzie *Betzolda*, przedstawia wszelką rękojmię tym wszystkim, którzy zapragną wejść z nim w interessa. Co się zaś tyczy wewnętrznego urządzenia składu, ten zaopatrzony został we wszystkie wyborowe materjały, tak, że wszelkie żądania zaspokoić będzie w możności.

Już wspomnieliśmy o przygotowanej przez P. *Kracińskiego* właściciela zakładu fryzjerskiego, pomadzie patentowanej znanej ze swej dobroci od lat wielu, i innych substancjach, które sprzedaje przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 1254, gdzie istnieje Zakład Śtej Marty. Obecnie dodać winniśmy, iż P. *Śniechowski* właściciel takiegoż zakładu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pragnąc przyjść w pomoc P. *Kracińskiemu* jako współ-koledze, przyjął do swego zakładu też pomadę P. *Kracińskiego*, dla ułatwienia rozprzedaży jej. Być przeto może, że i inni współ-towarzysze P. *Kracińskiego*, pójdą za tym przykładem danym z taką bezinteressownością przez P. *Śniechowskiego.*

Syfilidologją zajmuje się Lekarz, Operator i Akuszer, *Jasiński*, w pałacu Hr: *Krasińskich.*

W tych dniach opuścił prassę *Kalendarz Niemiecki*, na rok 1864, pod tyt: *Deutscher Warschauer Kalender*, nakładem M. *Rodzyna*, pod Nrem 979 przy ulicy Przechodniej. Cena exemplarza złp. 2. Biorącym na tuziny, odstępuje się rabat. Dostać go można we wszystkich xięgarniach i składach pismiennych, tak w Warszawie, jako też na prowincji.

Właściciele omnibusów proszeni są, o polecenie Konduktorom, ażeby przy zatrzymywaniu się tychże, stawali przy chodnikach. Wszystkie bowiem prawie omnibusy, zajeżdżające na plac Krasińskich, stawają zwykle na samym środku placu, gdzie największe jest błoto, i po którym brnąć muszą przyjeżdżające osoby. Przy tej sposobności, ponawia się żądanie, ażeby z rogu Nalewek i Śto-Jerskiej ulicy, jeden przynajmniej z kursujących ztamtąd omnibusów, udawał się w kierunku Nowego-Świata.

Znaleziony w d. 17 b. m. t. j. we Wtorek przed południem w Omnibusie, nosigrosz z kilkunastu rublami i notatkami, można odebrać podług wskazówki udzielonej w Redakcji Kurjera Warsz:.— J. Z.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 14go Listop:*,— *Ind: Bel:* donosi jako pogłoskę, że rząd angielski już odpowiedział na pismo zapraszające Cesarza *Napoleona*, oświadczając, że pragnie znać dokładnie podstawy proponowanego Kongresu, nim stanowczo przyjmie lub odrzuci zaproszenie. Prawdopodobnie przyszła rada Ministrów zwołaną jest w oczekiwaniu odpowiedzi z Paryża. W sferach urzędowych i dyplomatycznych Londynu panuje przekonanie, że projekt Kongresu do niczego nie doprowadzi. Co się tyczy zupełnego zniesienia traktatów z r. 1815, to zdaje się iż rząd angielski jest zdania, aby utrzymać z nich to co jeszcze pozostało. Czasopisma tygodniowe równie jak i dzienniki są przeciwne idei kongresu. Tylko Korrespondent Paryzki *Morning Posta*, jest innego zdania. Twierdzi on, że dotychczas nic pewnego nie wiadomo o zamiarach Lorda *Palmerstona*, ale z pewnych oznak wnosić można, że Kongres nareszcie przyjęty zostanie. Być może, iż nie wszystkie mocarstwa zaproszone dadzą przychylną odpowiedź, ale to nie powinno przeszkodzić zebraniu się tych, które pragną sprobować nowej idei Cesarza w przedmiocie zapobieżenia wojnie.— Wojna amerykańska nadzwyczaj szkodzi handlowi, jak to się okazuje z raportów handlowych, ogłaszanych w *Monstreal Gazette.* W drugim kwartale 1860 r. przywóz i wywóz portu Newyorkskiego wynosił 62 miljo: dollarów pod flagą amerykańską, a 30 mil: dol: pod flagą obcą. W odpowiednim zaś kwartale 1863 r. wynosił 65 mil: pod flagą obcą, a 23 mil: dol: pod amerykańską. Jest to dowodem, że nieliczne parostatki skonfederowanych budzą wielką obawę na północy Ameryki. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 15go Listop:*.— Żółta xięga zawiera na 143 stronach rozliczne dokumenta tak w ważniejszych kwestjach polityki zagranicznej, jak i handlu zagranicznego. Godnem tylko jest uwagi, że w liczbie dokumentów nie znajduje się ani jeden dotyczący

Włoch i Rzymu. — *Monitor* ogłasza dekret Cesarski zawierający przepisy w przedmiocie organizacji szkoły sztuk pięknych. Głównie szło tu o uregulowanie pomienionego zakładu, który od czasu swego założenia w 1819 r. zwolna przestał harmonizować z postępem idei i wymaganiami teraźniejszości. Nowy dekret zatem zniesie wszelkie przywileje i ograniczenia, niezgodne z obecnemi zasadami rządu. W tym celu szkoła sztuk pięknych będzie oddana pod zupełne zwierzchnictwo Dyrektora przez rząd na przeciąg lat 5u mianowanego. Również wszyscy Profesorowie i Urzędnicy administracyjni będą przez rząd mianowani. Dyrektor otrzymuje 8,000 fr:, Profesor 2,400 fr: pensji rocznie. Na pierwsze 5cio-lecie dyrektorem szkoły sztuk pięknych mianowany został Robert *Fleury*.— Zakład sierot Cesarzewicza, do którego dziś przyjęto znowu 8 dzieci, liczy obecnie 353 wychowańców.— Wiedeńska *Gen: Correspondenz* donosi, że władze francuzkie wydaliły z Nicei przybyłego tam *Menottego Garibaldi*.— *Pays* stara się odpowiedzieć na rzucone przez prasę angielską zapytania co do formy, podstawy i ostatecznego celu kongresu. Oświadcza on, że Cesarz nie zwołał kongresu, ale tylko z taktem i grzecznością wziął jego inicjatywę, oraz że programu nie chciał naprzód stawiać, gdyżby obwiniono Francję, że sama chce regulować obrady kongresowe. Wolą Cesarza jest, aby Francja zajmowała ten sam stopień na kongresie, i taki sam głos miała jak każde z Państwa. Nigdy nie miał on na myśli projektowania kongresu pod innemi warunkami.— Dziś przypadają imieniny Cesarzowej. Z tego powodu wczoraj wszystkie teatra były uiluminowane, a w parku Compiegne spalono fajerwek. — P. *Troplong* znowu zachorował, i w żadnym razie nie będzie mógł kierować obradami Senatu. Podobno jest zamiar mianowania go Prezesem honorowym, a P. *Baroche* rzeczywistym Senatu. W takim razie P. *Dupin*, objąłby ministerstwo sprawiedliwości.— Jules *Favre*, wrócił zupełnie do zdrowia. — Między zaproszonymi do Compiegne, znajduje się P. *Girardin* z żoną. (St: Anz:).

PRUSY *Berlin, 18 Listop:.* — *Kreuzzeitung* pisze co następuje: Słychać, że obecnie cała działalność ministerstwa marynarki i wojny zajętą będzie przygotowaniami do nieuniknionej, o ile się zdaje, wojny pomiędzy Niemcami i Danją. Dywizja 6ta i 13ta, otrzymały już podobno rozkaz uorganizowania się na stopę wojenną, a odpowiednie polecenia wydano także marynarce wojennej.— Xiążę Następca *Fryderyk* Augustenburgski, tu przybyły, miał długą rozmowę z Prezesem Ministrów P. *Bismark*. — *Nordd: Allg: Ztg* twierdzi, że kwestja Szleswig-Holsztyńska zyskała przez wstąpienie na tron Xięcia *Chrystjana* charakter między-narodowy. Idzie tu o zbadanie prawności protokółu Londyńskiego. Pytanie jest, czy związek Niemiecki uzna Xięcia, protokółem wskazanego za Xcia Szleswig-Holsztynu. Związek bynajmniej prawem narodów nie jest do tego zobowiązany, gdyż nie przyjął protokółu Londyńskiego. Również i Xięztwa nie są zobowiązane protokółem Londyńskim, gdyż niepytano się Stanów o jego zatwierdzenie. Również Austrja i Prusy, wolne są od danych zobowiązań, gdyż Danja swoich nie spełniła.— Izba deputowanych Pruska, zdaje się być przeciwną nowym rozporządzeniom drukowym, jako przeciwnym ustawie. (St: An:).

Ostatnie Wiadomości.

Po długich ferjach, Parlament Włoski zebrał się znowu d. 17 b. m. PP. *Laporta* i *Micelli*, zapowiedzieli interpellacje o polityce zagranicznej, a P. *Pozdes* o sprawach Sycylijskich. Izba odroczyła rozprawy aż do powrotu wszystkich Ministrów.— J. C. W. W. Xiężna Marja Mikołajewna, przybyła tegoż dnia do Turynu. — W Neapolu Król Włoski 17 b. m. odbył przegląd 12 legji gwardji narodowej miejskiej i 9 bataljonów takiejże gwardji z Terra di Lavoro, oraz wydał amnestję za wszelkie przewinienia polityczne, prasowe, przekroczenia praw dyscyplinarnych gwardji narodowej i t. p. Amestja ta rozciąga się także do wiadomych przestępców politycznych *Bishop* i *Christen*. 17go wieczór, *Wiktor-Emmanuel* wyjechał do Livorno, i przepędzi dni kilka w Toskanji. Minister spraw wewnętrznych, udał się do Basilicata.

Z Hamburga 18 b. m. donoszą, że zwołane do Kiel zebranie Członków stanowych Szleswigskich i Holsztyńskich, odbędzie się mimo zakazu rządu. Zamierzają oni wysłać deputację do Związku Niemieckiego z żądaniem, aby przedsięwziął bezzwłocznie kroki energiczne dla bronienia własności publicznej przeciw tym, którzy do niej prawa nie mają.— *Europe* oświadcza, że Bawarja oraz Baden i Wejmar zaprotestują, równie jak rząd Gothajski przeciw prawom *Chrystjana IX* do Szleswigu i Holsztynu. Tenże dziennik, opierając się na dokumentach historycznych, czerpanych z archiwów Kopenhagskich zamieszcza prawdziwy akt oskarżenia przeciw Xiążętom Augustenburg, i dowodzi, że nie mają najmniejszego prawa do tronu Duńskiego, zwłaszcza, że odstąpili takowe za pieniądze, jakie im kiedyś dała Danja, dla uchronienia ich od słynnego bankructwa. *Europe* sądzi w końcu, że bundestag oświadczy się na korzyść *Chrystjana IX.*

Rada Ministrów Portugalska, roztrząsała 16go b. m. zaproszenie kongresowe Cesarza *Napoleona*, i przyjęła podobno takowe z zastrzeżeniem.

Berlińska Izba deputowanych, zajmowała się 18go b. m. rozbiorem postanowienia drukowego. Sprawozdanie w tym przedmiocie składał P. *Simson*. Wnioski P. *Simson* w ogóle znaczną większością przyjęte zostały.— Izba Panów uchwaliła adres odpowiedni na mowę tronową większością 72 głosów przeciw 8.

W Madrycie otrzymano wiadomość z Melilli, że Hiszpanie zwrócili jeńców *Muley-Abbasowi* dla ułatwienia układów.— Korrespondencje z San-Domingo potwierdzają, że tameczna wojna jest walką ras.— Z Ruszczuku donoszą 17go, że 4ch Inżenjerów angielskich przybyło tam dla rozpoczęcia ustąpionej przez Portę budowy kolei żelaznej z Ruszczuku do Warny.— Podług depesz z New-York datowanych 9 b. m. spisek wykryty w stanie Ohio był bez znaczenia.— Dzienniki Richmonckie użalają się na brak artykułów żywności.—Prezydent *Davis*, zwiedził Charleston, i uznał że jest niepodobnym do zdobycia. (Nord).

Szarada.

Bez *pierwszego*, postępu nie byłoby wcale,
A *drugie* znowu w stepie, ma znaczenie swoje;
Wspak *trzecie* i wprost *czwarte*, znają morskie fale;
Wszystkie zaś tam istnieją, gdzie staczają boje.

(Zeszła szarada: *Balety.*)

DONIESIENIA.

W Xięgarni i Składzie Nót Muzycznych Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446 (79), wprost XX. Bernardynów, znajdują się następujące **Nowości** do nabycia: Dutkiewicz W. Program do examinu z historji praw, które w Polsce przed wprowadzeniem kodexu Napoleona obowiązywały. Zeszyt pierwszy Złp. 3. Zeszyt drugi Złp. 3 gr: 10.—Dworak Stach. Wesele u Wójta, Złp. 1 gr: 15.—Dzierzkowski Józef. Szkoła Świata. Szkic życia społecznego, Złp. 8.—Xiążka do Nabożeństwo dla wszystkich Katolików, potwierdzona przez Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa Warszawskiego, Złp. 12. W oprawach na Złp. 16, 20, 28.—Gliński A. J. Bajarz Polski. Baśni, Powieści i Gawędy ludowe, 4 tomy Złp. 10.—Hahn Ida Hr: Doralisa. Obraz rodzinny z dzisiejszych czasów, 2 tomy Złp. 13 gr: 10.

Bióro Stręczeń Guwernerów i Guwernantek na Krakowskiem-Przedmieściu Nr nowy 19, na 2m piętrze od frontu, zawiadamia Szanownych Interesantów, iż z powodu smutnych okoliczności miałam Bióro moje przez 4 miesiące zamknięte, dziś wyszedłszy już z tako wych mam honor zawiadomić, iż z dniem 31szym z. m. otwarte zostało, i że są do umieszczenia Polki, Francuzki, Niemki, Angielki, a mianowicie Francuz z chlubnemi świadectwami, który pozostawał lat 8 w jednym domu, i Niemka wysokiego wykształcenia życzy sobie dawać Lekcje na godziny. Do tegoż Bióra poszukiwaną jest Wspólniczka. — **Leopoldyna Stentzler.**

Zawiadamiam kogo to dotyczeć może, że plenipotencje Mężowi memu, **Eugenjuszowi Piwnickiemu,** Dziedzicowi dóbr Srebrna i Mańkowo, w Powiecie Płockim, w dniach 14 (26) Maja 1854 roku, przed Rejentem Piechowskim w Płocku, 29 Czerwca (11 Lipca) 1860 r., przed Eliaszewiczem w Lipnie, 9 (21) Lutego 1861 r., przed Stanisławem Jasińskim i 15 (27) Czerwca 1862 roku, przed Rejentem Stępowskim w Warszawie, urzędownie zeznane, niemniej wszelkie inne, z daty nie wymienione, tak urzędowe jak i prywatne, aktem dnia 4 (16) Czerwca r. b., przed Rejentem Władysławem Holtz w Płocku zeznanym, w xięgach wieczystych dóbr moich dziedzicznych Kikoł i Ciełuchowo, w Powiecie Lipnowskim, oraz Sikorz w Powiecie Płockim, dnia 8 (20) Czerwca t. r. objawionym, i byłemu Pełnomocnikowi, przez Woźnego Małkiewicza, dnia 11 (23) t. r. wręczonym, w zupełności odwołałam. — Ktokolwiekby przeto na zasadzie odwołanych plenipotencji, jakie umowy majątku mego dotyczące z Eugenjuszem Piwnickim zawierał, sam sobie winę przypisze, gdy takowe skutku żadnego nie przyniosą i unieważnione zostaną.— Kikoł dnia 20 Października 1863 roku.—**Joanna Piwnicka.**

Skład hurtowy i detaliczny WIN FRYDERYKA SPRINGER,

przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost Szkolnej, wchód z bramy.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doborem Win, jako to: Wina Francuzkie de Bordeaux, Wina Reńskie, Wina Węgierskie, Wina Hiszpańskie Wina Szampańskie, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Rum, Cognac zagraniczne, Likwory i Wódki, stara Litewka, stara Żytniówka, Śliwowino, Oliwa, Ocet winny, Sardynki, Musztarda, Śledzie Hollenderskie.



Jest de sprzedania 5 **Koni** gniadych, rosłych, powozowych, rassowych, oraz dwa wierzchowe Konie. Bliższą informację powziąść można od P. Lewandowskiego, Magistra Weterynarji, mieszkającego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1294, (nowy 28), którego zastać można z rana do godziny 9ej, a po południu od 2ej do 5ej. — Tamże jest do nabycia **Algierka** Tumakowa, **Płaszcz** Szopowy kryty suknem szaraczkowem i **Maszyna** do robienia waty.



NIERUCHOMOŚĆ Nr 2370 lit: C., w Warszawie przy ulicy Dzielnej położona, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów, w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Wydziale IIIcim w Warszawie pod Nr 549, w dniu 14 (26) Listopada 1863 r., o godzinie $3^1/_2$ z południa. Warunki przejrzeć można u Pisarza Wydziału IIIgo, i u Cholewickiego, Patrona, w Warszawie pod Nr 1776a przy ulicy Śto-Jerskiej. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,296 Kop. 76. Vadium wynosi Rs. 750. Przestrzeń gruntu zawiera łokci kw: 35,329.

Ostateczne przysądzenie **Dóbr Ziemskich Niegów** z przyległościami, w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, d. 14 (26) Listopada r. b., o godz: 10ej z rana. Szacunek Rs. 153,000. Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części Rs. 102,000. Vadjum Rs. 10,000. Taxa i warunki do przejrzenia w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału 1go w Warszawie.



Śniadania, Obiady i **Kolacje,** które w Piątki i Soboty mogą być **Postne.** — **Flaki** smacznie przyrządzone w Niedziele, Wtorki i Czwartki. **Przekąski** na zimno i gorąco. **Kiełbasa** z kapustą codziennie; także **Piwa Bawarskiego** na kufle, dostać można w nowo otworzonym Zakładzie Piwa Bawarskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Zajezdnym, wprost bramy Składu Węgli Kamiennych, na dole od frontu. — Tamże są **Pisma** perjodyczne do czytania.—**S. Leneczewski.**

ZNACZNĄ PARTJĘ

SERÓW KRAJOWYCH,

otrzymał Handel S. SZADURSKIEGO,

przy rogu ulic Leszna i Karmelickiej, i sprzedaje takowe po cenach najumiarkowańszych, a mianowicie:

Szwajcarsko-krajowy . . funt Złp. 1 gr: 5.
Ukraiński „ „ Złp. 1 gr: 5.
Litewski Śmietankowy „ Złp. 1 gr: 5.

W kręgach zaś funt po Złp. 1 gr: 2.

Oraz **SER prawdziwy Szwajcarski,** w najlepszym gatunku, funt Złp. 2 gr: 20.

ŚWIEC STEARYNOWYCH fabryk krajowych, funt Złp. 1 gr: 27.

W Xięgarni i Składzie Nót Muzycznych Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 446 (79), wprost XX. Bernardynów, znajdują się następujące **Nowości** do nabycia: Bayer Juljan. Pogadanki astronomiczne, Złp. 8. — Bibljoteka Ossolińskich. Pismo historji, literaturze, umiejętnościom i rzeczom narodowym poświęcone. Poczet nowy, 2 tomy Złp. 40. — Bielikowicz Ant: X. Słownik polsko-łaciński. Zeszyt 1—3, z prenumeratą na 4—10, Złp. 40.—Czaplicki Władysław. Pamiętnik Więźnia Stanu, Złp. 13 gr: 10. — Czaplicki Władysław. Powieść o Horożanie, Złp. 5 gr: 15.—Dąbrowski Ludwig. Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego, Złp. 6 gr: 20.—Delert X. J. B. Teologja dla użytku wiernych, pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia. Tom I Teologja dogmatyczna, Tom II Teologja moralna i Liturgika, dwa tomy Zł: 26 gr: 20.

Funt Złp. 1. KASZTANY. Funt Złp. 1.

Znaczny transport prawdziwych Włoskich **KASZTANÓW (Maroni),** nadszedł do **Handlu Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym, i sprzedaja się **funt po Złp. 1.**

KRAWIEC DAMSKI,

mający zaszczytną ze wszech względów renomę, tak co do dokładności robót, jako też i pośpiechu, niemniej taniości obecnie pożądanej, polecam się JJWW. i WW. Damom, że jako na nadchodzącą porę roku, podejmuję się Salop, Okryć, Marynarek, Żuawek, Sukień i t. p., a to podług najnowszych fasonów; także przyjmuję Panny ze wszystkiem do nauki, za cenę umiarkowaną, oraz podejmuję się wyuczyć w krótkim czasie kroju, także udzielam lekcje kroju i po domach, przy ulicy Nowy-Świat Ner 1258, nowy 35, mieszkania Nr 6.—**Jan Ostrowski.**

Do Handlu **Władysława Bednawskiego**, dawniej A. Giwartowskiego i Comp:, nadszedł świeży transport towarów, a mianowicie: Lampy w różnych wielkościach w najnowszych fasonach. Ramki fotograficzne w różnych rozmiarach i gatunkach. Różne przedmiota galanteryjne z brązu, drzewa, lanego żelaza i t. p. Zegary ścienne i stołowe, Wiedeńskie i Paryzkie. Pugilaresy, Portmonety, Cygarniczki w najświeższym guście. Cygarniczki piankowe i antypkowe, oraz wiele innych przedmiotów, które powyższy Handel po najumiarkowańszych cenach sprzedaje.

Od lat kilku prowadząc na Pradze, **HANDEL MASŁA**, założyłem drugi takowy w Warszawie, na Nowym-Świecie, gdzie główne jatki w domu zwanym Sułkowskich, a gdzie wchodząc przez Nowy-Świat w korpusie z prawej strony jatek, w sklepie Nr 7, i handel ten także zaopatrzyłem w rozmaite **MASŁA i SERY**, z czem się polecam Szanownej Publiczności.

Gdalia Szczypior.



W dniu 5m Listopada, przy Stacji Rogów, zginął **Pies** czarny podpalany stary, mały, nazwany Brytuś, podług wszelkiego podobieństwa musiał w paśdź do wagonów, które szły do granicy; uprasza się bardzo o zwrócenie uwagi na Stacjach i doniesienie Pocztą pod adresem Kanonika Szelewskiego, jeżeliby się gdzie znajdował.—Stacja Rogów.

Kobieta młoda, przybyła z prowincji za pasportem pierwszy raz do Warszawy, życzy sobie objąć obowiązek do dzieci lub za młodszą. Wiadomość w Zajezdzie Nr 1392 przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Składu Węgli Kamiennych.

Osoba uzdolniona w muzyce, oraz mogąca przysposobić do 1ej i 2ej klassy, życzy sobie udzielać lekcji takowych; bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Winawera, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża.

Kuchnia angielska przenośna, w dobrym stanie, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, można ją widzieć przy ulicy Nowolipie, w domu Wgo Hofmana, Ner 2429, obok Cyrkułu 5 i 6, Numer lokalu 10, u Lokaja Fiedorowa.

Kantor Guwernantek i Guwernerów, pod moją firmą z domu Nr 587, przeniesiony został do domu Elerta zwanego, przy ulicy Długiej Nr 543 lit: B, w podwórze, drugie piętro od ulicy Sto-Jerskiej; o czem uwiadamiając, polecam się łaskawym względom Publiczności. Obecnie są do umieszczenia Guwernerzy, Guwernantki, Bony Polki, Francuzki i Niemki, z muzyką.

E. Graf.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy w najnowszym guście, z mocnym i przyjemnym głosem, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Ner 1855, z bramy na lewo na 1m piętrze.

Sklep od frontu z Mieszkaniem, obok Poczty, Nr 626, w Hotelu Kowieńskim, gdzie dotychczas mieści się Szynk, od 1go Grudnia 1863 r., na jakowy Handel jest do wynajęcia, i **Billard** porządny do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Sanki** Petersburgskie parokonne, w dobrym stanie, cena umiarkowana; tamże **Derki** granatowego koloru również w dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr domu 1668.

GŁÓWNY ZAKŁAD BIELIZNY
J. REICHEL,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638a, przygotował na obecną porę

KOSZULE ZDROWIA,

czyli KOSZULE Flanelowe w rozmaitym guście, cena których za sztukę Złp. 20 i wyżej.

Oprócz tego, znajdują się w moim Składzie, następujące przedmiota ciepłe:

Kamizelki włóczkowe Damskie i Męzkie.
Kaftaniki wełniane Damskie i Męzkie, flanel: i trykot:
Caleçons (Majtki) „ „ „ „
Szale i **Szaliki** „ „ „ „
Pończochy i Skarpetki wełniane, bawełniane i niciane.
Kaptury i **Rękawki** włóczkowe.
Spódnice wełniane.
Stulpy lakierowane damskie.

Przytem ciągle zaopatrzony w znaczny dobór **Bielizny Damskiej, Męzkiej, Dziecinnej, Przybory negliżowe** i **Wyprawki dla nowo-narodzonych Dzieci**, oraz **Krawatów** różnych; **Chustek, Ręczników, Prześcieradeł, Kołder, Krynolin** tanich, **Pazie (Porte-Jupe)** do ściągania sukien w festony, podług ostatnich modeli jak najpraktyczniej wykończone; **Kołnierzyków Damskich** z cienkiej weby i rozmaitego fasonu, od **gr: 15 za sztukę. Kołnierzyków** z **Mankietami w garniturach**, z piki lub z cienkiej weby, od **Złp. 1 gr: 10** za garnitur.

Wszystko to sprzedaje się po cenach znacznie zniżonych.—Kupującym na raz po tuzinie, a nawet pół tuzina, odstępuje się **rabat 10 procent.**

Na żądanie stron interesowanych, Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów, i na zasadzie upoważnienia Praesidii Trybunału Cywilnego tutejszego pod d. 2 (14) Listopada 1863 r., do Nr 8,961 wydanego, w domu przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr 40 położonym, dnia 12 (24) Listopada 1863 r., o godzinie 10ej rano i dni następnych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem różne **Ruchomości**, do spadku po niegdy Jerzym Adamie Grzybowskim należące, mianowicie narzędzia i rozmaite utensylja zegarmistrzowskie, meble, zegarki, kluczyki bregetowskie, miedź, szkło i inne rozmaite przedmioty, za pieniądze zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające.—**Masłowski**, R. K. Z. G. W.

CUKIERKI ziołowe Dra Kocha, doskonały środek przeciw kaszlom, chrypce, drapaniu w gardle i t. p. **Aromatyczna Pasta do zębów, Dra Suin de Boutemard**, najuniwersalniejszy najniezawodniejszy środdk do zachowania i czyszczenia dziąseł.. **POMADA z ziół i Olejek z Kory Chiny Dra Hartunga**, do wzmocnienia i ożywienia porostu włosów. **Aromatyczno-medyczne Mydło z ziół, Dra Borchardta**, oraz **Roślinna Pomada Dra Lindes.** Wszystkie środki powyższe znane se swych zalet, są do nabycia w Kaliszu, w Aptece Stanisława Hildebrandt, w Rynku.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—Podaje się do powszechnej wiadomości, że w d. 21 Listopada (3 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1864, to jest od d. 1 Stycznia, do dnia ostatniego Grudnia 1864 r., stu pięćdziesięciu sażenów sześciennych rossyjskich żwiru naturalnego harfowanego, na potrzebę miasta, od ceny Rs. 33 kop: 99, za jeden sażeń kubiczny, do niniejszej licytacji podanej.

Trzy **Pokoje** z Kuchnią na dole, Piwnica, Komórka, Stajnia i Wozownia, oraz **Plac** na skład drzewa lub inny użytek, może być i Ogród, do najęcia od Nowego Roku, przy ulicy Solec, idąc z Tamki czwarty dom od rogu, Ner 2970/1. — Pod Nr 1313 przy ulicy Ordynackiej, do wynajęcia jeden **Pokój** z Meblami każdego czasu.

Do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, skórą Amerykańską kryte, w bardzo dobrym stanie, mianowicie: Kanapa, 2 Stoły, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Kozetka, Stolik przed Kozetkę, 2 Stoliki do kart i Zwierciadło, razem lub pojedynczo. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1604, u Właściciela domu.

W domu Nr 766 ulica Elektoralna, wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza, jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego roku do Sgo Jana, a nawet na czas dłuższy, **Lokal** na 2m piętrze, składający się z pięciu Pokoi, Kuchni, Spiżarki, Piwnicy, Drwalni, z Górą wspólną, za bardzo przystępną cenę, a to z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość u Właściciela domu.

Są do sprzedania dwa **Magle** angielskie, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, w domu Wgo Kożuchowskiego, w tychże Maglach.

Kantor Stręczeń Służących przy ulicy Piwnej pod Nr 100, zawiadamia WW. Państwo, że obecnie ma do umieszczenia Służących z różną zdolnością, jako to: Kucharki, Młodsze, Pomywaczki, Stróży, Lokai, Garsonów, Parobków i wiele innych, którzyby radzi przyjąć obowiązek, tem bardziej iż kwartał się zbliża, w którym to czasie zazwyczaj Sługi szukają dla siebie odpowiedniego miejsca w służbie, a tem samem WW. Państwo raczą się zgłosić do zapisu z żądaniami swemi, a Kantor wcześniej mając zapis, uzdatnionych Sług dostarczy w odległe strony miasta.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **Restauracja** moja przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, na nowo otworzoną została. Jak dawniej tak i nadal dostać będzie można **Obiadów** po złp. 1 gr: 10, różnych **Potraw** na porcje, jako też dobrego **Piwa Bawarskiego** z fabryki P. H. Junga i wszelkich innych napojów, po cenach umiarkowanych, na które zaprasza. **August Scholc.**

Jeżeliby który z PP. Właścicieli domów miał do najęcia, choćby natychmiast, w środku miasta **Pokój** i Przedpokój z meblami, opałem, pościelą, usługą i t. p., za summę około 10 do 15 rubli miesięcznie, raczy zostawić swój adres w Składzie Cygar i Rozmaitości Fabjana Lewental, ulica Wierzbowa Nr 614 B.

Ważne ogłoszenie.—Pod Nr 995 przy ulicy Krochmalnej, po zmarłym Kazimierzu Dądojewskim, odbędzie się licytacja dnia 25go b. m., na wyroby ślusarskie, jako to: Zamki, Kłódki, Okucia do drzwi i okien różnego rodzaju, wszystko nowe i starannie wykończone, równie i naczynia wszystkie ślusarskie; pomieniona licytacja rozpocznie się od godziny 9ej rano do 3ej po południu. — Tamże jest do wynajęcia od Nowego Roku **Warsztat Ślusarski** wraz z Lokalem, składającym się z dwóch Pokoi i Kuchni angielskiej, z Piwnicą, Górą i Drwalnią.

Były **Student** Uniwersytetu Petersburgskiego, posiadający wyższą i niższą Matematykę, oraz Języki, życzy sobie dawać **Lekcje** lub **Korrepetycje.** Bliższa wiadomość do godziny 9ej rano i od 2ej po południu, przy ulicy Chmielnej, w domu W. Smolikowskiego Nr 1260. Stróż wskaże mieszkanie.

Objąwszy **ZAKŁAD GASTRONOMICZNY** pod Nrem 1103 przy Placu Targowym Grzybów, polecam się łaskawym Gościom smacznemi **Jedzeniami**, a nemi **Flakami** w Niedzielę i Czwartek, oraz **wem Bawarskiem**, z Browaru Pana Junga. — Dla rozrywki Sz: Amatorów **BILLARD** bardzo regularny urządzony został.— **B. S.**

przytem wyborwystałem **Pi**

UCZEŃ dobrej konduity, może znaleźć umieszczenie w Składzie Płótna i innych wyrobów lnianych zagranicznych, Alexandra *Flatau*, przy ulicy Granicznej Nro 1077 lit: A.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Kawiarni pod Nr 417, można dostać **Śniadań, Obiadów i Kolacji**. Obiady składają się z pięciu potraw, po cenie umiarkowanej. We Czwartek i Niedzielę **Flaki.** Uprasza się Szanownych Gości, aby raczyli zwiedzić ten Zakład.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 6.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 0. (W mierze).

Teatr Wielki. Dziś, *Marta.*

WINOGRONA

wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **An: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 19 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 3 kop: 75 do rs. 4 kop: 80; żyta od rs. 2 k. 45 do rs. 2 k. 47½; owsa rs. 1 kop: 70; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.